VII kadencja

SEJM RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

- **Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka (nr 220)**
- **Komisji Spraw Zagranicznych (nr 161)**

z dnia 5 lutego 2015 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka (nr 220)

Komisji Spraw Zagranicznych (nr 161)

5 lutego 2015 r.

Komisje: Sprawiedliwości i Praw Człowieka oraz Spraw Zagranicznych, obradujące pod przewodnictwem posła **Roberta Tyszkiewicza (PO)**, przewodniczącego Komisji Spraw Zagranicznych, zrealizowały następujący porządek obrad:

– pierwsze czytanie rządowego projektu ustawy o ratyfikacji umowy między Rzecząpospolitą Polską a Republiką Peru o przekazywaniu osób skazanych, podpisanej w Limie dnia 27 maja 2014 r. (druk nr 2861),

– rozpatrzenie poprawek zgłoszonych w czasie drugiego czytania do projektu ustawy o ratyfikacji Konwencji Rady Europy o zapobieganiu i zwalczaniu przemocy wobec kobiet i przemocy domowej, sporządzonej w Stambule dnia 11 maja 2011 r. (druki nr 2515 i 2701) – kontynuacja,

– zmiana składu stałej podkomisji do spraw wykonywania przez Polskę wyroków Europejskiego Trybunału Praw Człowieka.

W posiedzeniu udział wzięli: **Wanda Nowicka** wicemarszałek Sejmu RP, **Małgorzata Fuszara** sekretarz stanu w Kancelarii Prezesa Rady Ministrów, pełnomocnik rządu do spraw równego traktowania, **Wojciech Węgrzyn** i **Monika Zdrojewska** podsekretarze stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości wraz ze współpracownikami oraz **Marek Jurek** poseł do Parlamentu Europejskiego.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Łukasz Andrzejczyk**, **Piotr Babiński**, **Daniel Kędzierski**, **Artur Kucharski** i **Ewa Kwiatkowska** – z sekretariatów Komisji w Biurze Komisji Sejmowych; **Przemysław Sadłoń** – legislator z Biura Legislacyjnego.

Przewodniczący poseł Robert Tyszkiewicz (PO):

Witam państwa bardzo serdecznie. Otwieram wspólne posiedzenie Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka oraz Komisji Spraw Zagranicznych. Proszę państwa posłów i gości uczestniczących w posiedzeniu o zajmowanie miejsc i wyciszenie rozmów.

Witam panie posłanki i panów posłów. Witam panią pełnomocnik do spraw równego traktowania profeaor Małgorzatę Fuszarę – sekretarza stanu w Kancelarii Prezesa Rady Ministrów i pana ministra Węgrzyna z Ministerstwa Sprawiedliwości. Stwierdzam kworum.

Otrzymali państwo porządek obrad, który przewiduje: w pkt 1 pierwsze czytanie rządowego projektu ustawy o ratyfikacji umowy między Rzecząpospolitą Polską a Republiką Peru o przekazywaniu osób skazanych, podpisanej w Limie dnia 27 maja 2014 r. (druk nr 2861), w pkt 2 – rozpatrzenie poprawek zgłoszonych w czasie drugiego czytania do projektu ustawy o ratyfikacji Konwencji Rady Europy o zapobieganiu i zwalczaniu przemocy wobec kobiet i przemocy domowej, sporządzonej w Stambule dnia 11 maja 2011 r. (druki nr 2515 i 2701), zaś w pkt 3 zmianę składu stałej podkomisji do spraw wykonywania przez Polskę wyroków Europejskiego Trybunału Praw Człowieka.

Jeśli nie usłyszę uwag, uznam proponowany porządek za przyjęty. Uwag nie słyszę. Przystępujemy do realizacji pkt 1 posiedzenia. Projekt z druku nr 2861 został skierowany do naszych Komisji do pierwszego czytania przez Marszałka Sejmu w dniu 29

października 2014 r. Przypominam, że pierwsze czytanie obejmuje uzasadnienie przez wnioskodawcę, pytania posłów i odpowiedzi wnioskodawcy oraz debatę w sprawie ogólnych zasad projektu. Otrzymali państwo opinię Biura Analiz Sejmowych przygotowaną przez panią Dorotę Olejniczak.

Jeszcze raz poproszę o wyciszenie rozmów.

Bardzo proszę przedstawiciela rządu o uzasadnienie projektu.

Podsekretarz stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości Wojciech Węgrzyn:

Wysokie prezydium, szanowni państwo posłowie. W dniu 27 maja 2014 r. podpisaliśmy z Peru umowę o przekazywaniu obywateli polskich skazanych na terenie Peru, ale także obywateli peruwiańskich skazanych na terytorium RP. Obecnie nie ma żadnej osoby obywatelstwa peruwiańskiego skazanej na terenie RP, natomiast na terenie Peru przebywa 23 obywateli polskich skazanych za próbę przemytu narkotyków. Jest to ciężkie przestępstwo. Niektóre osoby są skazane na karę 15 lat pozbawienia wolności i dłużej.

Peru nie jest stroną konwencji strasburskiej dotyczącej przekazywania skazanych. Polska jest stroną tej konwencji. Dlatego też poczyniliśmy starania, aby zawrzeć umowę dwustronną z Peru, abyśmy mogli ulżyć obywatelom polskim, którzy przebywają w zakładach karnych na terenie Peru. Jak państwo wiecie, w krajach Ameryki Południowej warunki odbywania kary nie zawsze są właściwe, zgodne ze standardami europejskimi. Rząd polski chciałby ulżyć obywatelom polskim przebywającym w zakładach karnych w Peru i sprowadzić ich w krótkim czasie do Polski. Wcześniej wewnętrzne prawo Polski i Peru dawało takie możliwości, ale nie było efektywnej współpracy i do takich przekazań dochodziło niezwykle rzadko.

Dlatego proszę państwa o zaakceptowanie projektu ustawy ratyfikującej umowę. Umowa będzie miała zastosowanie wobec skazanych zarówno przed podpisaniem umowy, jak i po podpisaniu umowy. Dotyczy osób, które mają do odbycia co najmniej 6 miesięcy kary pozbawienia wolności na terenie Peru. Koszt transportu w wysokości ok. 43 tys. zł ponosić będzie Skarb Państwa. Sąd polski będzie mógł w toku postępowania związanego z przekazaniem i wykonaniem kary na terenie RP…

Przewodniczący poseł Robert Tyszkiewicz (PO):

Bardzo państwa proszę o wyciszenie rozmów. Trwa posiedzenie Komisji. Przedstawiciel rządu uzasadnia projekt.

Podsekretarz stanu w MS Wojciech Węgrzyn:

…będzie mógł obciążyć skazanego. Na tym zakończę. Zdaję sobie sprawę z atmosfery, jaka panuje na sali. Dziękuję bardzo, panie przewodniczący.

Przewodniczący poseł Robert Tyszkiewicz (PO):

Dziękuję bardzo. Bardzo proszę państwa posłów o zadawanie pytań. Czy są pytania dotyczące projektu przedstawionego przez pana ministra? Pan przewodniczący Iwiński, bardzo proszę.

Poseł Tadeusz Iwiński (SLD):

Rozumiem, że to zainteresowanie nie jest związane z kwestiami peruwiańskimi. Mam następujące pytanie do pana ministra. Ponieważ wielu Polaków przebywa w zakładach karnych Ameryki Łacińskiej, czy mówiąc ściślej, Ameryki Południowej, chciałbym zapytać, czy mamy podobne umowy z Kolumbią i niektórymi innymi państwami regionu, czy to jest pierwszy przypadek, który ma torować drogę kolejnym umowom, co byłoby celowe?

Jest to umowa warta tego, abyśmy ją poparli. To powinien być pierwszy krok na drodze do zawarcia podobnych umów z pozostałymi państwami, w których Polacy przebywają w zakładach karnych.

Przewodniczący poseł Robert Tyszkiewicz (PO):

Dziękuję bardzo. Pan poseł Jurek, bardzo proszę.

Poseł do Parlamentu Europejskiego Marek Jurek:

Bardzo dziękuję. Wbrew temu, co mówił pan profesor Iwiński, przyszedłem między innymi skorzystać z okazji, że mówimy dziś o umowie policyjnej z Peru. Oczywiście

podzielam opinię, że umowa jest bardzo potrzebna, szczególnie w kontekście Polaków, którzy czasami popełnili ciężkie przestępstwa. Wiemy, że z Ameryki andyjskiej biegną szlaki przemytu narkotyków. Ci ludzie nie tracą jednak prawa do opieki ze strony państwa polskiego.

Przy tej okazji chciałem zapytać o dotychczasową współpracę z Republiką Peru w zakresie wymiaru sprawiedliwości. Czy pan minister mógłby przekazać teraz lub później informację w sprawie zbrodni, do której doszło ćwierć wieku temu na dwóch polskich misjonarzach – ojcu Tomaszku i ojcu Strzałkowskim, którzy zostali zamordowani przez partyzantkę komunistyczną? Była to bardzo głośna sprawa, która teraz wraca i będzie przedmiotem nowego zainteresowania opinii publicznej. Czy w okresie po tej zbrodni podejmowaliśmy jakieś kroki w celu dowiedzenia się, czy wymiar sprawiedliwości Peru ścigał sprawców? Czy oni zostali osądzeni? Jeśli pan minister nie ma w tej chwili informacji na ten temat, to warto przekazać ją Komisji. Chętnie bym z niej skorzystał.

Przewodniczący poseł Robert Tyszkiewicz (PO):

Dziękuję. Pan poseł Szczerski.

Poseł Krzysztof Szczerski (PiS):

Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, mam wniosek formalny. Czy pan przewodniczący nie mógłby zarządzić 15 minut przerwy organizacyjnej, żeby wprowadzić porządek na sali? Posłowie stoją pod ścianą. Nad pana głową wnoszone są krzesła. Wygląda to trochę niepoważnie. Pani poseł z PSL stoi pod ścianą. Tak nie wypada.

Przewodniczący poseł Robert Tyszkiewicz (PO):

Dziękuję bardzo. Uważam, że łatwiej nam będzie na bieżąco poprawiać warunki pracy posłów niż zarządzać przerwę. Obawiam się, że w wyniku zarządzenia przerwy powstanie jeszcze większy rozgardiasz i harmider.

Czy w sprawie procedowanego punktu są pytania do pana ministra? Pan poseł Girzyński, bardzo proszę.

Poseł Zbigniew Girzyński (niez.):

Proponuję przenieść posiedzenie Komisji do sali kolumnowej, która jest pusta.

Przewodniczący poseł Robert Tyszkiewicz (PO):

Panie pośle, w tej kwestii już wyraziłem swoją opinię. Pracujemy w Sejmie w takich warunkach, w jakich możemy. Zainteresowanie posiedzeniem nie tylko członków Komisji, ale też organizacji pozarządowych i środowisk społecznych jest – jak widać – bardzo duże. W związku z tym odczuwamy pewien dyskomfort. Jestem przekonany, że jeśli zachowamy wzajemny szacunek i powagę zgromadzenia, to poradzimy sobie z przeprowadzeniem obrad. Za niedogodności przepraszam, ale takie były możliwości dostępności sali.

Czy są jeszcze pytania do pana ministra w punkcie, o którym dyskutujemy? Nie ma zgłoszeń. Nie ma uwag, zatem zamykam debatę i stwierdzam zakończenie pierwszego czytania projektu z druku nr 2861. Stwierdzam, że nie zgłoszono wniosku o przeprowadzenie wysłuchania publicznego. Wnoszę o niezwłoczne przystąpienie do rozpatrzenia projektu. Sprzeciwu nie słyszę.

Przystępujemy do rozpatrzenia projektu ustawy z druku nr 2861 w Komisjach. Otwieram dyskusję. Czy pan minister chciałby zabrać głos? Czy ktoś z członków Komisji chciałby zabrać głos? Przepraszam najmocniej. Bardzo proszę pana ministra o udzielenie odpowiedzi na zadane pytania.

Podsekretarz stanu w MS Wojciech Węgrzyn:

Panie pośle, pierwsza umowa w tym zakresie została podpisana z Brazylią. Kiedy umowa była procedowana w parlamencie, w Brazylii przebywało kilkunastu Polaków osadzonych w zakładach karnych. Niektóre państwa Ameryki Łacińskiej są stronami konwencji strasburskiej o przekazywaniu skazanych. Nie było projektu umowy z Kolumbią, Paragwajem, Urugwajem. Stosowanie prawa wewnętrznego odbywa się na zasadach wzajemności. Obywatele polscy mogą być przekazywani z Kolumbii do Polski. Takich wniosków dotychczas nie było, choć Kolumbia jest krajem najbardziej znanym z przemytu narkotyków.

Co do pytania pana posła Jurka, ustosunkujemy się do niego na piśmie. W chwili obecnej nie mam informacji. Dziękuję bardzo, panie przewodniczący.

Przewodniczący poseł Robert Tyszkiewicz (PO):

Dziękuję bardzo. Stwierdzam zakończenie pierwszego czytania. Nie zgłoszono wniosku o przeprowadzenie wysłuchania publicznego. Wnoszę o przystąpienie do rozpatrzenia projektu. Przechodzimy do rozpatrzenia projektu z druku nr 2861 w Komisjach. Czy pan minister chciałby zabrać głos? Dziękuję bardzo. Czy ktoś z członków Komisji chce zabrać głos? Czy Biuro Legislacyjne ma uwagi do projektu ustawy?

Legislator Przemysław Sadłoń:

Biuro Legislacyjne nie zgłasza uwag do rozpatrywanego projektu.

Przewodniczący poseł Robert Tyszkiewicz (PO):

Dziękuję.

Czy do tytułu ustawy są uwagi? Nie ma uwag.

Czy są uwagi do art. 1 ustawy? Nie ma uwag.

Czy są uwagi do art. 2? Również nie ma uwag.

Przystępujemy do głosowania. Kto z państwa posłów jest za przyjęciem sprawozdania Komisji o przyjęciu projektu ustawy z druku nr 2861? (41) Kto jest przeciw? (0) Kto się wstrzymał? (0). Dziękuję bardzo. Stwierdzam, że Komisje przyjęły sprawozdanie jednogłośnie.

Przystępujemy do wyboru posła sprawozdawcy na posiedzenie Sejmu. Pan przewodniczący Kropiwnicki.

Poseł Robert Kropiwnicki (PO):

Proponuję panią poseł Ligię Krajewską.

Przewodniczący poseł Robert Tyszkiewicz (PO):

Czy pani poseł wyraża zgodę? Dziękuję bardzo. Czy ktoś jest przeciwny powierzeniu pani poseł funkcji sprawozdawcy? Nie słyszę. Stwierdzam, że Komisje wybrały sprawozdawcę bez głosów sprzeciwu. Dziękuję bardzo. Na tym zakończyliśmy rozpatrywanie pkt 1.

Chwila przerwy technicznej, ponieważ ekipa ministerialna wymienia się.

Dziękuję bardzo. Przystępujemy do realizacji pkt 2 porządku obrad, który obejmuje rozpatrzenie poprawek zgłoszonych w czasie drugiego czytania do projektu ustawy o ratyfikacji Konwencji Rady Europy o zapobieganiu i zwalczaniu przemocy wobec kobiet i przemocy domowej. Przypominam, że 28 sierpnia 2014 r. nasze Komisje przeprowadziły pierwsze czytanie oraz rozpatrzyły projekt ustawy z druku nr 2515. Przeprowadziliśmy szeroką i szczegółową debatę, w której uczestniczyli też posłowie spoza składu Komisji oraz przedstawiciele organizacji pozarządowych. Komisje przyjęły sprawozdanie zawarte w druku nr 2701. W dniu 24 września ubiegłego roku, podczas drugiego czytania, zostały zgłoszone dwie poprawki do projektu ustawy – odpowiednio druki nr 2515 i 2701.

W dniu 21 października ubiegłego roku, podczas posiedzenia naszych Komisji, obie poprawki zostały przedstawione przez przedstawicieli wnioskodawców. Po dyskusji z udziałem posłów spoza składu Komisji oraz przedstawicieli organizacji pozarządowych Komisje postanowiły zasięgnąć opinii konstytucjonalistów na wniosek Komisji. Przed dzisiejszym posiedzeniem otrzymali państwo opinie zamówione przez Komisje autorstwa pana profesora Mariusza Jabłońskiego oraz pana profesora Marka Chmaja.

Naszym zadaniem na dzisiejszym posiedzeniu jest w głosowaniu przyjęcie bądź odrzucenie poprawek. Jeśli państwo zechcecie się zastosować, chciałbym zaproponować, aby na dzisiejszym posiedzeniu do każdej z poprawek dopuścić głos uzupełnienia uzasadnienia przez wnioskodawcę i jeden głos w dyskusji, a następnie przejść do głosowania. Naszym zadaniem jest wyrażenie opinii w głosowaniu. Jak już podkreśliłem, debata została wszechstronnie przeprowadzona. Była również szeroko obecna w przestrzeni publicznej. Jestem absolutnie przekonany, że każdy z członków Komisji ma wyrobioną opinię na temat procedowanej ustawy. Pan przewodniczący Waszczykowski z wnioskiem formalnym, bardzo proszę.

Poseł Witold Waszczykowski (PiS):

Panie przewodniczący, chciałbym prosić, żeby pan przewodniczący udzielił głosu pani poseł Sadurskiej, która chce przedstawić i uzasadnić wniosek formalny.

Przewodniczący poseł Robert Tyszkiewicz (PO):

Wniosek formalny zawsze można złożyć. Chciałbym zastrzec, że zasięgnę opinii Biura Legislacyjnego, czy ten wniosek spełnia wymogi wniosku formalnego. Bardzo proszę.

Poseł Małgorzata Sadurska (PiS) – spoza składu Komisji:

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący. Oczywiście mój wniosek będzie spełniał wymogi regulaminowe. Chcę złożyć wniosek formalny o przerwę w obradach Komisji i zamówienie ekspertyzy lingwistycznej dotyczącej tekstu Konwencji.

Jak pan przewodniczący raczył zauważyć, Komisje zleciły dwie opinie prawne u wybranych przez siebie ekspertów – prawników. Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość również zamówił ekspertyzę – u pana profesora Muszyńskiego, która jest skrajnie niekorzystna i podkreśla niezgodność zapisów konwencji z naszą ustawą zasadniczą. Również pani wicemarszałek Sejmu Elżbieta Radziszewska wystąpiła o taką opinię do pana profesora Cezarego Mika. Poza zarzutami niekonstytucyjności i zawierała istotne uwagi dotyczące jakości stanowionego prawa. Pan profesor Mik w swojej opinii zaznacza, że konwencja jest błędnie przetłumaczona z języka angielskiego lub francuskiego. To może w przyszłości rodzić problemy interpretacyjne. Zgodnie z art. 91 Konstytucji RP obowiązuje nas tłumaczenie polskie.

Jeśli przeanalizujemy zapisy dotyczące grupy GREVIO, która będzie nadpolicją kontrolującą realizacje konwencji i będzie mogła wydawać wiążące dla państwa zalecenia, to tekstem obowiązującym będzie oryginał w języku angielskim. Nas – parlamentarzystów obowiązuje przede wszystkim zasada przyjmowania aktów prawnych zgodnych z konstytucją oraz zgodnych z czystością legislacyjną, czystością językową. Nie możemy pozwolić sobie na to, żeby ratyfikować umowę i przyjąć ją do polskiego porządku prawnego, żeby narzucić obowiązek jej stosowania w przyszłości, jeśli istnieją bardzo poważne wątpliwości co do tłumaczenia.

Panie przewodniczący, mój pierwszy wniosek formalny dotyczy przerwy w pracach Komisji i zamówienia dobrej ekspertyzy lingwistycznej z języka angielskiego i francuskiego. W tych językach została napisana konwencja.

Drugi wniosek jest następujący. Mamy bardzo poważne wątpliwości co do konstytucyjności konwencji. Mamy wątpliwości, czy konwencja nie narusza wielu artykułów, w szczególności art. 18, 32, 48, art. 25 ust. 2. Oczywiście można zastanawiać się, czyje opinie są bardziej miarodajne. Jest remis 2:2 – dwie opnie pozytywne i dwie negatywne. Uważam, że Komisje: Sprawiedliwości i Praw Człowieka oraz Spraw Zagranicznych powinny ustawę ratyfikującą konwencję wraz z konwencją odesłać do Komisji Ustawodawczej, która w Sejmie RP wydaje opinie co do zgodności z konstytucją. Na tym etapie nie możemy popełnić grzechu zaniechania. Nie możemy przyjąć ustawy, stosując przemoc. Przemocą jest również głosowanie siłowe, a do takiego głosowania siłowego może dojść. Musimy podejść do tego bardzo spokojnie i przegłosować mój wniosek formalny o skierowanie projektu do Komisji Ustawodawczej oraz o uzyskanie ekspertyzy lingwistycznej. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Robert Tyszkiewicz (PO):

Pani poseł, oba tego typu wnioski już były głosowane – zarówno o przerwę, jak i o dodatkowe ekspertyzy. Jednak poddam pod głosowanie wniosek o przerwę. Co do drugiego wniosku, to już nie jest ten etap. Jesteśmy na etapie przed trzecim czytaniem. Zapytam o opinię Biuro Legislacyjne w sprawie drugiego wniosku formalnego pani posłanki.

Legislator Przemysław Sadłoń:

Dziękuję bardzo. Przemysław Sadłoń – Biuro Legislacyjne. Nie wiem, czy dobrze zrozumiałem panią poseł. Miałem wrażenie, że pani poseł odnosi się do trybu opiniowania przez Komisję Ustawodawczą w razie pojawienia się wątpliwości co do zgodności projektu m.in. z prawem Unii Europejskiej w trybie art. 34 ust. 8. Jeśli rzeczywiście to miała pani poseł na myśli, to z proceduralnych względów wyrażenie opinii przez Komisję Usta-

wodawczą w tym trybie nie jest na tym etapie możliwe. Komisja Ustawodawcza w trybie art. 34 ust. 8 wyraża swoje opinie przed nadaniem projektowi biegu. Projekt kieruje do Komisji Ustawodawczej celem wyrażenia takiej opinii marszałek Sejmu przed nadaniem biegu projektowi.

Przewodniczący poseł Robert Tyszkiewicz (PO):

Dziękuję bardzo. Chciałem poddać pod głosowanie wniosek… Pozwólcie państwo, że będę starał się sprawnie przeprowadzić posiedzenie Komisji w zakresie, w jakim przewiduje to porządek obrad. Przypomnę, że jesteśmy po dyskusjach, po przerwie i przed głosowaniem poprawek. Pani poseł zgłosiła wniosek formalny o przerwę. Chcę ten wniosek poddać pod głosowanie.

Poseł Małgorzata Sadurska (PiS) – spoza składu Komisji:

Jeden z wniosków dotyczył wystąpienia o ekspertyzy lingwistyczne. Proszę dokładnie cytować mój wniosek formalny, a nie mówić, że dotyczy on wyłącznie przerwy. Mówiłam wyraźnie o ekspertyzie lingwistycznej.

Przewodniczący poseł Robert Tyszkiewicz (PO):

Pani poseł, to jest zrozumiałe.

Poddaję pod głosowanie pierwszy wniosek formalny przez panią złożony. Głosują członkowie Komisji. Kto jest za przyjęciem wniosku pani poseł? (17) Kto jest przeciwny? (26) Kto się wstrzymał? (1). Dziękuję bardzo. Stwierdzam, że wniosek nie uzyskał większości.

Pan przewodniczący Iwiński w sprawie formalnej. Prosiłbym o ograniczenie wniosków formalnych, byśmy mogli przejść do merytorycznego głosowania.

Poseł Tadeusz Iwiński (SLD):

To jest kwestia czysto formalna. Mówię o niej jako członek Zgromadzenia Parlamentarnego Rady Europy o najdłuższym stażu. Otóż od 1949 r…

Przewodniczący poseł Robert Tyszkiewicz (PO):

Czy pan chciałby złożyć wniosek formalny, czy zabrać głos w dyskusji?

Poseł Tadeusz Iwiński (SLD):

Chciałbym złożyć wniosek formalny.

Przewodniczący poseł Robert Tyszkiewicz (PO):

Proszę o sformułowanie najpierw wniosku formalnego.

Poseł Tadeusz Iwiński (SLD):

Pan wybaczy, ale złożę go na końcu. Otóż od 1949 r., od momentu utworzenia Rady Europy, przyjętych zostało ok. 200 konwencji, z których ta jest kluczowa. Pod względem językowym obowiązuje następująca zasada. Są dwa języki oficjalne – angielski i francuski oraz trzy języki robocze, bez hierarchii – niemiecki, włoski i rosyjski. Obecnie Turcy występują o uznanie czwartego języka. Dokumenty Rady Europy publikowane w tych dwóch językach mają moc obowiązującą. Nie wykluczam tego, żeby po ratyfikowaniu Konwencji przejrzeć raz jeszcze z technicznego punktu widzenia określone sformułowania.

To jest mój wniosek formalny – żeby przyjąć ustawę ratyfikacyjną, a później zasięgnąć opinii językowej.

Przewodniczący poseł Robert Tyszkiewicz (PO):

Panie przewodniczący, ze smutkiem stwierdzam, że pana wypowiedź nie nosiła znamion wniosku formalnego. Panie posłanki, panowie posłowie.

Poseł Jan Dziedziczak (PiS) – spoza składu Komisji:

Przepraszam bardzo, ale zgłaszam się z wnioskiem formalnym, panie przewodniczący.

Przewodniczący poseł Robert Tyszkiewicz (PO):

Bardzo proszę, wniosek formalny, pan poseł Dziedziczak.

Poseł Jan Dziedziczak (PiS) – spoza składu Komisji:

Chciałbym zachęcić parlamentarzystów do rozwagi. Przytoczę fragment opinii profesora Mika: „Stan tłumaczenia konwencji na język polski, który ma być podstawą jej działania

w polskim porządku prawnym, jest bardzo zły. W tym kształcie w razie ratyfikacji w żadnym razie nie powinna być ona opublikowana w Dzienniku Ustaw”. W związku z tym proponuję zlecić ekspertyzę lingwistyczną i wiedzieć, nad czym głosujemy, a dopiero później zagłosować, do czego szanowne Komisje namawiam.

Przewodniczący poseł Robert Tyszkiewicz (PO):

Do jakiego wniosku formalnego pan poseł zmierza?

Poseł Jan Dziedziczak (PiS) – spoza składu Komisji:

O przerwę i zlecenie ekspertyzy lingwistycznej, żebyśmy wiedzieli, nad czym głosujemy.

Przewodniczący poseł Robert Tyszkiewicz (PO):

Przed chwilą głosowaliśmy nad wnioskiem o przerwę. Zgłasza się poseł Jurek. Jak rozumiem, również z wnioskiem formalnym.

Poseł do PE Marek Jurek:

Nie jestem uprawniony do zgłaszania wniosków, natomiast chcę upomnieć się o regulaminowe prawo – regulamin Sejmu jest częścią prawa publicznego – uprawnionych uczestników posiedzenia Komisji, którzy nie są w stanie zabrać głosu w formule zaproponowanej przez pana przewodniczącego. W naszym posiedzeniu mogą brać udział posłowie na Sejm nienależący do Komisji oraz posłowie Parlamentu Europejskiego. Ani posłowie nienależący do Komisji, ani posłowie niebędący członkami Izby, a uprawnieni do udziału w posiedzeniu Komisji, nie mają podstaw do uzasadniania składanych wniosków ani też występowania przeciwko nim.

Panie przewodniczący, myślę, że to jest propozycja procedury bardzo niefortunna. Chcę zwrócić uwagę na jeszcze jeden aspekt. Przepraszam, jeśli moja uwaga będzie w pierwszej części za daleko idąca, ale wydaje mi się, że przewodniczący obrad przede wszystkim powinien dbać o jakość debaty i o to, żeby debata się toczyła. Przedstawiciele mediów nie przyszli tylko po to, żeby zobaczyć, jaki będzie wynik głosowania, ale dlatego, że opinia publiczna zainteresowana jest ta konfrontacją poglądów, racji, opinii.

Chcę zwrócić uwagę, choć to nie jest wzgląd zasadniczy, że wielu moich kolegów zasiadających w Parlamencie Europejskim pewnie chciało wziąć udział we wcześniejszych pracach, a nie mogło ze względu na niefortunną koincydencję terminów. Teraz chciałbym w tej sprawie zabrać głos.

Przewodniczący poseł Robert Tyszkiewicz (PO):

Panie marszałku, bardzo serdecznie proszę o zmierzanie do konkluzji.

Poseł do PE Marek Jurek:

Zmierzam do konkluzji. Chciałbym móc skorzystać z prawa, które posłom zasiadającym w kolegium, do którego należę, daje prawo do zabrania głosu w komisji sejmowej. W formule zaproponowanej przez pana przewodniczącego takiej możliwości nie ma. Dlatego uważam, że jest to formuła bardzo niefortunna. Sądzę, że powinna odbyć się normalna debata, tym bardziej że liczna obecność przedstawicieli mediów świadczy o zainteresowaniu opinii publicznej tą debatą. Zachęcałbym pana przewodniczącego do tego, żeby ją umożliwić. To wymaga tylko pana decyzji. Zachęcałbym do śmiałej decyzji i dobrej decyzji. Dziękuję bardzo.

Poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Jeszcze profesor Szczerski z wnioskiem formalnym.

Przewodniczący poseł Robert Tyszkiewicz (PO):

Panie przewodniczący, proszę nie zastępować mnie w funkcji, którą staram się wykonywać rzetelnie. Widzę zgłoszenia, natomiast chciałbym odnieść się do uwag pana marszałka. Panie marszałku, nie debatujemy nad konwencją od 28 sierpnia ubiegłego roku. Jesteśmy w innym punkcie obrad – po drugim czytaniu, przed głosowaniem poprawek. Z całym szacunkiem, ale naszym zadaniem jest przegłosowanie poprawek i sporządzenie sprawozdania dla Wysokiej Izby, która w głosowaniu podejmie decyzję odnośnie do konwencji.

Pan przewodniczący Szczerski, bardzo proszę.

Poseł Krzysztof Szczerski (PiS):

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący. Myślę, że komisja po to zamawia ekspertyzy, żeby wyciągać z nich wnioski. Nie możemy przejść nad tym do porządku dziennego.

W jednej z ekspertyz pojawił się zarzut braku wiarygodności tłumaczenia. Czy można prosić o opinię MSZ? Pan minister Nowak-Far jest prawnikiem. Czy jest dopuszczalna sytuacja, w której istnieje zasadnicza rozbieżność w terminologii używanej w tekście pierwotnym dokumentu oraz w dokumencie, który Polska ratyfikuje i wprowadzi do wewnętrznego porządku prawnego? Czy jest to dopuszczalne z punktu widzenia prawa międzynarodowego i ustawy o umowach międzynarodowych? Mamy rozbieżność treści dokumentów. Czy zdaniem pana ministra jest to dopuszczalne?

Przewodniczący poseł Robert Tyszkiewicz (PO):

Panie pośle, to nie jest wniosek formalny, lecz pytanie. Jesteśmy po debacie.

Poseł Małgorzata Sadurska (PiS) – spoza składu Komisji:

W kwestii formalnej, panie przewodniczący.

Głos z sali:

Poseł zadaje pytanie i nie może uzyskać odpowiedzi.

Poseł Małgorzata Sadurska (PiS) – spoza składu Komisji:

Wniosek formalny.

Przewodniczący poseł Robert Tyszkiewicz (PO):

Zapowiedziałem jeden głos za poprawką i jeden przeciwny. Przy użyciu forteli związanych z wnioskami formalnymi jesteśmy w ogniu debaty, ale będę starał się dopilnować, żeby miała ona swoją miarę i ramy. Chciałbym zaproponować, żebyśmy przeszli do głosowania nad poprawką.

Poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Panie przewodniczący, chcę wiedzieć, nad czym głosuję. Póki nie znam autentycznego tekstu, to jak mogę świadomie głosować. Jest to kluczowe pytanie. Proszę nie lekceważyć Izby i posłów tu zasiadających. Posłowie nie będą jak maszynki podnosić rąk do góry i głosować, nie wiedząc za czym.

Padło zasadnicze pytanie do ministra. W zależności od odpowiedzi posłowie będą mogli w swoim sumieniu podjąć decyzję. Pan uniemożliwia świadome głosowanie nad tekstem, który będzie brzemienny w skutki dla państwa i narodu polskiego.

Przewodniczący poseł Robert Tyszkiewicz (PO):

Panie pośle, chciałem powtórzyć i prosiłbym o bardziej zrównoważony ton wypowiedzi. Jestem strażnikiem procedury. Jesteśmy po debacie, przed głosowaniem poprawek. Odpowiedzi ministerstwa na wszelkie pytania zadawane przez posłów w tej sprawie zostały udzielone.

Wniosek o przerwę dotyczył wyłącznie zamówienia dodatkowych ekspertyz. Ekspertyzy zostały zamówione. Posłowie mieli wystarczająco dużo czasu, aby się z nimi precyzyjnie zapoznać.

Poseł Andrzej Jaworski (PiS):

Panie przewodniczący, mamy pytania w związku z ekspertyzami. Czy pan nie widział, że zgłaszam się od samego początku?

Przewodniczący poseł Robert Tyszkiewicz (PO):

Przechodzimy do głosowania.

Poseł Andrzej Jaworski (PiS):

To jest posiedzenie dwóch komisji, również Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka. Pani przewodnicząca Prządka nie reaguje. Zgłaszam wniosek o zmianę przewodniczącego obrad. Nie może być tak, że członkowie komisji, którzy są od tego, aby pilnować stanowienia prawa, są przez pana przewodniczącego całkowicie lekceważeni. Uzasadniam swój wniosek. Zgłosiłem wniosek formalny o zmianę przewodniczącego obrad.

Przewodniczący poseł Robert Tyszkiewicz (PO):

Przegłosujemy ten wniosek.

Poseł Andrzej Jaworski (PiS):

To dobrze. Proszę się nie denerwować i spokojnie wysłuchać mojego wniosku do końca.

Pan od samego początku prowadził obrady tak, żeby doprowadzić do głosowania i zamknąć sprawę. Jeśli taka jest pana rola, to panu współczuję. Rolą posłów, zwłaszcza członków Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka, jest zwracać uwagę na wszystkie elementy, które mogą być niezgodne z prawem.

Pan poseł Szczerski musi uzyskać odpowiedź na swoje pytanie. Proszę również, żeby Biuro Analiz Sejmowych odpowiedziało członkom Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka, czego będzie dotyczyć głosowanie. Czy będzie głosowany dokument w języku angielskim, czy w języku francuskim? Pan poseł Iwiński potwierdził procedurę obowiązującą w Radzie Europy. Czy będzie głosowany dokument przygotowany przez jednego z urzędników ministerialnych, bez wymaganych elementów przetłumaczenia tekstu jako dokumentu urzędowego?

Pani poseł Sadurska przedstawiła dziś informację z ekspertyzy przygotowanej dla pani wicemarszałek, że występują istotne błędy w tłumaczeniu. Zadaniem posłów jest najpierw odpowiedzieć na pytanie, co będzie głosowane. Dopiero wtedy można przejść do głosowania, a nie traktować nas jak maszynkę do głosowania. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Robert Tyszkiewicz (PO):

Panie pośle, pan doskonale…

Poseł Małgorzata Sadurska (PiS) – spoza składu Komisji:

Panie przewodniczący, wniosek formalny. Pan nie dopuszcza wniosków formalnych.

Przewodniczący poseł Robert Tyszkiewicz (PO):

Naprawdę tak pani sądzi? Mam zupełnie inne wrażenie.

Poseł Małgorzata Sadurska (PiS) – spoza składu Komisji:

Niech pan przewodniczący posłucha…

Przewodniczący poseł Robert Tyszkiewicz (PO):

Nie udzieliłem jeszcze pani głosu.

Poseł Małgorzata Sadurska (PiS) – spoza składu Komisji:

To proszę udzielić.

Przewodniczący poseł Robert Tyszkiewicz (PO):

Nie możemy piętrzyć wniosków formalnych. Został zgłoszony wniosek o zmianę przewodniczącego i chcę go poddać pod głosowanie.

Kto jest za zmianą przewodniczącego obrad, zgodnie z wnioskiem pana posła? (18) Kto jest przeciwny? (27) Kto się wstrzymał? (2). Dziękuję bardzo. Stwierdzam, że wniosek pana posła nie uzyskał większości.

Poseł Małgorzata Sadurska (PiS) – spoza składu Komisji:

Wniosek formalny.

Przewodniczący poseł Robert Tyszkiewicz (PO):

Po konsultacji w ramach prezydium bardzo proszę pana ministra Fara o udzielenie odpowiedzi na zadane pytanie. Chciałbym jednocześnie zapewnić, że po tej odpowiedzi będę składał wniosek o przejście do głosowania. Bardzo proszę.

Podsekretarz stanu w Ministerstwie Spraw Zagranicznych Artur Nowak-Far:

Proszę państwa, odpowiadam w duchu mojej najlepszej wiedzy na temat tłumaczeń konwencji międzynarodowych w języku prawniczym. One nie powinny być przedmiotem analiz stricte lingwistycznych, ponieważ każde tłumaczenie tekstu na drugi język jest tłumaczeniem idiomatycznym.

Odnosząc się do pewnej konkluzji, która z tego wynika, powiem, że tłumaczenie tekstu prawnego na tekst w innym języku prawnym nie odbywa się wedle zwykłych reguł formalnych tłumaczenia tekstów języka potocznego, np. tekstów literackich. Stąd nie-

kiedy można zauważyć pewną rozbieżność w tłumaczeniach. Inaczej wyobrażalibyśmy sobie tłumaczenie na język potoczny, a inaczej będzie się to odbywało wówczas, kiedy jest w języku prawnym.

Odnosząc się do fragmentu opinii, która została przytoczona, sądzę, że w większości przypadków wskazania profesora Mika odnoszą się do takiej sfery, w której nie można uznać konkluzji opinii za wiążącą i niebudzącą wątpliwości. Dominująca większość uwag ma charakter stricte techniczny. Niektóre, ale nie wszystkie ze wskazanych błędów mogą być poprawione na etapie po ratyfikacji przez Sejm, kiedy tekst tłumaczenia kierowany jest do podpisu przez pana Prezydenta RP.

Poseł Jan Dziedziczak (PiS) – spoza składu Komisji:

Nie uważa pan, że lepiej jest najpierw poprawić, a potem przyjąć?

Przewodniczący poseł Robert Tyszkiewicz (PO):

Słuchacie państwo odpowiedzi pana ministra. Proszę umożliwić przedstawienie tej odpowiedzi.

Podsekretarz stanu w MSZ Artur Nowak-Far:

Kwestie techniczne nie przesądzają o finalnym rozumieniu tekstu przez Wysoką Izbę. Jedyna kwestia, do której warto się odnieść, gdyż dotyczy meritum sprawy, wiąże się z tłumaczeniem słowa gender. Jestem przekonany, że w tej sprawie autor ekspertyzy nie ma racji. Bardzo formalistyczne traktowanie tej sprawy doprowadziłoby do takich kwiatków, że np. określając skład ciała nadzorującego wykonanie konwencji, musielibyśmy zapewnić, zgodnie z tym niby prawidłowym tłumaczeniem, równowagę przedstawicieli płci społeczno-kulturowej. Tymczasem tak nie może być. Co więcej, MSZ sprawdziło wszystkie dostępne tłumaczenia w innych państwach, które podpisały konwencję. W tekście niemieckim mamy dokładnie tego rodzaju niekonsekwencję, z jaką mamy do czynienia w tekście polskim.

Konkludując, chciałbym powiedzieć, że Komisje i Sejm, biorąc pod uwagę tę niekoniecznie doskonałą wersję tekstu konwencji, nie są wprowadzone w błąd. Zdefiniowałem naturę tej niedoskonałości. W zakresach, w których nie dotyczy to pojęcia gender, są to kwestie techniczne. W odniesieniu do gender występuje niekonsekwencja, ale jest uzasadniona innym czytaniem i próbą oddania intencji i treści konwencji. Dziękuję bardzo.

Poseł Małgorzata Sadurska (PiS) – spoza składu Komisji:

Panie przewodniczący, wniosek formalny.

Poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Panie przewodniczący, pani poseł Sadurska zwraca się do pana z wnioskiem formalnym.

Przewodniczący poseł Robert Tyszkiewicz (PO):

Panie przewodniczący, dziękuję za niezawodne wsparcie w prowadzeniu obrad. Doskonale widzę podniesioną rękę pani posłanki Sadurskiej. Rozumiem, że pani poseł znowu występuje z wnioskiem formalnym. Jeden wniosek formalny już pani złożyła. Chciałbym się upewnić, że będzie to kolejny wniosek formalny.

Poseł Małgorzata Sadurska (PiS) – spoza składu Komisji:

Panie przewodniczący, pozwoli pan, że przedstawię swój wniosek formalny. Po pierwsze, to co usłyszeliśmy od pana ministra, daje nam jeszcze większe prawo do tego, żeby domagać się ekspertyzy lingwistycznej.

Przewodniczący poseł Robert Tyszkiewicz (PO):

Pani poseł, to już było przedmiotem głosowania.

Poseł Małgorzata Sadurska (PiS) – spoza składu Komisji:

Panie przewodniczący, czy mogę dokończyć chociaż jedno zdanie bez przerywania z pana strony? Pan minister mówi, że są niedociągnięcia i wady. Jesteśmy zobowiązani do tego, żeby przyjmując ustawę, zachować szczególną staranność. Jeśli teraz będziemy głosować za konwencją, takiego przeświadczenia nie będzie. Nie interesuje mnie, że w tłumaczeniu niemieckim jest tak samo. Jesteśmy w polskim parlamencie i tu podejmujemy decyzję. Mój wniosek o przerwę i ekspertyzę lingwistyczną jest cały czas aktualny.

Przewodniczący poseł Robert Tyszkiewicz (PO):
Został przegłosowany.

Poseł Małgorzata Sadurska (PiS) – spoza składu Komisji:
Panie przewodniczący, mój drugi wniosek formalny dotyczy trybu pracy na dzisiejszym wspólnym posiedzeniu Komisji. Nie może być tak, że pan przewodniczący daje możliwość przedstawienia poprawki wnioskodawcom, natomiast ogranicza prawa innych posłów. Upomnę się o ad vocem pana marszałka Marka Jurka, który nie został dopuszczony do głosu.

Przewodniczący poseł Robert Tyszkiewicz (PO):
No przecież został. Pani poseł, proszę zachować miarę.

Poseł Małgorzata Sadurska (PiS) – spoza składu Komisji:
Pan przewodniczący zapomniał, że na dzisiejszym posiedzeniu Komisji są przedstawiciele różnych organizacji społecznych, którzy również chcieliby przedstawić swoje stanowisko. Jest Polska Federacja Ruchów Obrony Życia, Instytut Kultury Prawnej Ordo Iuris i zapewne jeszcze więcej organizacji.

Przewodniczący poseł Robert Tyszkiewicz (PO):
Pani poseł, proszę zmierzać do konkluzji.

Poseł Małgorzata Sadurska (PiS) – spoza składu Komisji:
Bardzo proszę, żeby pan przewodniczący, stosując zasady, którymi powinien się cechować polski parlamentaryzm, dopuścił również stronę społeczną do głosu. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Robert Tyszkiewicz (PO):
Pan minister Rostowski chciał zabrać głos. Bardzo proszę.

Poseł Jan Vincent-Rostowski (PO):
Ad vocem do wypowiedzi pana ministra Nowaka-Fara. Słowa mają znaczenie w pewnym kontekście. Nie ma żadnej wątpliwości, co mogę powiedzieć jako osoba, która dość dobrze zna język angielski… Proszę mi nie przerywać.

Nie ma żadnej wątpliwości, że w tym paragrafie konwencji słowa „gender balanced composition of GREVIO" tłumaczy się precyzyjnie na język polski „równą ilość mężczyzn i kobiet". Nie ma żadnej wątpliwości, że tak powinien ten wyraz być przetłumaczony. Jak powiedział minister Nowak-Far, to jest jedyna kwestia merytoryczna. Jeśli chodzi o mnie, sprawa jest absolutnie zamknięta.

Głos z sali:
Myślę, że sprawa zamknęła się w momencie przyjęcia przez pana stanowiska ministerialnego. Gratulujemy.

Przewodniczący poseł Robert Tyszkiewicz (PO):
Nie udzieliłem panu głosu. O możliwość odniesienia się ad vocem prosił pan marszałek Marek Jurek. Z szacunku dla pana marszałka bardzo proszę.

Poseł do PE Marek Jurek:
Bardzo dziękuję za szacunek panu przewodniczącemu i za to, że zechciał pan odnieść się do tego, co mówiłem. Fakt, że pan się do mnie imiennie odniósł, daje mi podstawę do zabrania głosu ad vocem. Poprzedni głos nie był ad vocem. Pan minister nie był wymieniany, aczkolwiek to, co mówił, było ciekawe. Choć jeśli pan poprosi dowolnego tłumacza, żeby przetłumaczył sformułowanie „równa ilość mężczyzn i kobiet", to słowo gender nie padnie.

Panie przewodniczący, chcę odnieść się do tego, o czym pan mówił. Po pierwsze, chcę zwrócić uwagę, że ten punkt wspólnego posiedzenia Komisji wielokrotnie spadał z zapowiedzianych posiedzeń. Uniemożliwiało to wszystkim zainteresowanym osobom udział w obradach.

Po drugie, pan przewodniczący zechciał zwrócić uwagę, na jakim etapie pracy są Komisje. Chciałbym, jak wielu innych posłów, odnieść się wyłącznie do poprawek dotyczących projektu ustawy ratyfikacyjnej. Zachęcałbym pana przewodniczącego, żeby

to umożliwić. Rolą przewodniczącego jest przede wszystkim organizacja obrad. Obrady powinny się toczyć. Jeśli w parlamencie nie można rozmawiać, to parlamentaryzm traci jakikolwiek sens. Można wyposażyć przewodniczącego w kompetencje rzecznika większości i w imieniu większości przewodniczący sam będzie podejmował decyzje bez wysłuchania argumentów. A argumenty powinny zostać wypowiedziane.

Wybierałem się na posiedzenie, które pan przewodniczący odwoływał. Nie wiem, czy poprzednio było takie zainteresowanie mediów. Powtórzę jeszcze raz. Kamery, które widzimy, świadczą o ogromnym zainteresowaniu opinii publicznej. Jeśli mówimy o przebiegu obrad, to dla mnie oczywiste jest, że każda osoba stojąca na czele jakiegokolwiek organu Sejmu RP powinna dopuszczać do głosu również uprawnionych przedstawicieli społeczeństwa cywilnego. Pomijając charakter demokracji, która powinna mieć zakorzenienie społeczne, to jest po prostu niegrzeczne. Przychodzą goście, a my mówimy, że dziękujemy im za przybycie.

Jeśli chodzi o posłów takich jak poseł Sadurska czy ja, którzy na podstawie różnych praw regulaminowych mają prawo do udziału w obradach, chcemy odnieść się w sposób uprawniony regulaminowo do poprawek, które są częścią projektu ustawy ratyfikacyjnej. Chodzi o to, żeby ta debata się odbyła, a nie żebyśmy zamknęli ją po wysłuchaniu dwóch głosów. Bardzo dziękuję.

Przewodniczący poseł Robert Tyszkiewicz (PO):

Dziękuję bardzo, panie marszałku. Pragnę zapewnić pana, że debata w tej sprawie odbyła się w pełni, wielokrotnie, z udziałem i zabieraniem głosu przez przedstawicieli organizacji pozarządowych oraz wszystkich chętnych posłów.

Głos z sali:

Nieprawda.

Przewodniczący poseł Robert Tyszkiewicz (PO):

Wniosek formalny – pan przewodniczący Kropiwnicki.

Poseł Zbigniew Girzyński (niez.):

Jeśli mogę, panie przewodniczący…

Przewodniczący poseł Robert Tyszkiewicz (PO):

Wniosek formalny – pan przewodniczący Kropiwnicki. Udzieliłem głosu panu przewodniczącemu Kropiwnickiego. Bardzo proszę o cierpliwość.

Poseł Robert Kropiwnicki (PO):

Panie przewodniczący, szanowni państwo, składam wniosek o zakończenie dyskusji i natychmiastowe przejście do głosowania nad poprawkami. Powiem państwu dlaczego. Po pierwsze, jesteśmy na etapie rozpatrywania poprawek w drugim czytaniu, przed trzecim czytaniem. Debata odbywała się w pierwszym czytaniu, na posiedzeniu plenarnym i ostatnio na posiedzeniu Komisji.

Zwracam uwagę na jeszcze jeden aspekt. Nie uchwalamy tekstu konwencji, lecz ustawę upoważniającą prezydenta do ratyfikacji. Tekst konwencji jest w gestii rządu i prezydenta, a nie władzy ustawodawczej. Wyrażamy zgodę na ratyfikację.

Poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Trzeba wiedzieć czego.

Poseł Robert Kropiwnicki (PO):

Proszę nie krzyczeć, tylko zrozumieć procedurę, w jakiej się poruszamy. Jeśli państwo nie rozumiecie procedury, to proszę sięgnąć do regulaminu Sejmu i do tekstu ustawy, który macie przed sobą. W tekście ustawy jest wyraźnie napisane, co będziemy uchwalać. Dyskusja na temat lingwistyczny nie ma żadnego znaczenia. Wnoszę o przegłosowanie poprawek. Dziękuję.

Poseł Zbigniew Girzyński (niez.):

Panie przewodniczący, mam wniosek przeciwny.

Przewodniczący poseł Robert Tyszkiewicz (PO):

Panie pośle, do tej pory składane wnioski formalne były głosowane.

Poseł Zbigniew Girzyński (niez.):

Wobec tego chciałbym zabrać głos w tej formule, w jakiej przemawiał poseł Rostowski, czyli w formule ad vocem.

Przewodniczący poseł Robert Tyszkiewicz (PO):

Panie pośle, nie udzielam panu głosu. Padł wniosek formalny, który zgodnie z procedurą chciałbym poddać pod głosowanie.

Poseł Zbigniew Girzyński (niez.):

Jeżeli pan pozwoli… Jest rzeczą niewiarygodną, że tak poprowadził pan dyskusję, iż ma ona taki właśnie przebieg. Do tej pory nie zabierałem głosu. Próbuje pan odegrać się na mnie za to, że do tej pory nie bardzo sprawnie szło panu…

Przewodniczący poseł Robert Tyszkiewicz (PO):

Panie pośle, nie udzieliłem panu głosu.

Poseł Zbigniew Girzyński (niez.):

Proszę wybaczyć, ale jest to zbyt poważna sprawa, żeby można było w ten sposób się zachowywać. Wcześniej udzielił pan głosu, zupełnie nieregulaminowo, panu ministrowi Rostowskiemu jako posłowi.

Przewodniczący poseł Robert Tyszkiewicz (PO):

Panie pośle, pan sam sobie wystawa świadectwo. Poprosiłem pana o cierpliwość, abyśmy mogli przegłosować prawidłowo złożony wniosek formalny. Poprzednie wnioski formalne były poddawane pod głosowanie.

Poseł Zbigniew Girzyński (niez.):

Wybaczy pan, ale jeśli chodzi o świadectwo, to nie pan będzie mi je wystawiał. Zwracam uwagę, że pan poseł Vincent-Rostowski zabierał głos w kwestii lingwistycznej, i chciałem się do tego odnieść.

Przewodniczący poseł Robert Tyszkiewicz (PO):

Panie pośle, został złożony wniosek formalny. Pan uniemożliwia jego przegłosowanie.

Poseł Zbigniew Girzyński (niez.):

To pan od początku uniemożliwia prowadzenie dyskusji i cywilizowane branie udziału w obradach Komisji oraz zabieranie głosu. Gdyby pan udzielił mi głosu wcześniej, a zgłaszałem się od dawna, to nie musiałbym teraz na zasadzie siłowej zabierać głosu.

Przewodniczący poseł Robert Tyszkiewicz (PO):

Panie pośle, określił pan sposób, w jaki pan zabiera głos.

Poseł Zbigniew Girzyński (niez.):

Niestety, to jest rezultat prowadzenia przez pana obrad.

Przewodniczący poseł Robert Tyszkiewicz (PO):

Chciałem poddać pod głosowanie wniosek formalny prawidłowo złożony.

Poseł Zbigniew Girzyński (niez.):

Jeśli chodzi o regulamin, to pan na tej sali dziś go wielokrotnie łamał. Przy ogromnym szacunku dla pana – wielokrotnie go pan łamał.

Przewodniczący poseł Robert Tyszkiewicz (PO):

Przywołuję pana posła do porządku po raz pierwszy.

Poseł Zbigniew Girzyński (niez.):

Jeśli pan chce mnie przywoływać do porządku, to bardzo chętnie, ale niech mi pan najpierw pozwoli zabrać głos. Czy mogę o to prosić?

Przewodniczący poseł Robert Tyszkiewicz (PO):

Panie pośle, pan jest doświadczonym parlamentarzystą. Został złożony wniosek formalny. Podobnie jak poprzednie wnioski chciałem poddać go pod głosowanie. Pan to uniemożliwia, łamiąc regulamin Komisji.

Poseł Zbigniew Girzyński (niez.):

Chciałem panu powiedzieć, że działamy na podstawie regulaminu Sejmu, który nas obowiązuje, a nie ma regulaminu Komisji.

Przewodniczący poseł Robert Tyszkiewicz (PO):

Pan łamie regulamin Sejmu.

Poseł Zbigniew Girzyński (niez.):

Pan nawet nie wie, że jest regulamin Sejmu, a nie regulamin Komisji. Na podstawie regulaminu Komisji próbuje pan prowadzić obrady. Chcę panu powiedzieć, że na podstawie regulaminu Sejmu można udzielić głosu posłowi zgłaszającemu wniosek formalny. Jest prawo do głosu przeciwnego i o to proszę na podstawie regulaminu Sejmu.

Przewodniczący poseł Robert Tyszkiewicz (PO):

Dziękuję, panie pośle. Tej prośby nie uwzględniam, ponieważ poprzednie wnioski formalne były głosowane bez zaprezentowania głosów przeciwnych.

Głos z sali:

Panie przewodniczący – bo nie było wniosków przeciwnych. Panie przewodniczący, niech pan się trzyma regulaminu.

Przewodniczący poseł Robert Tyszkiewicz (PO):

Zarządzam głosowanie nad wnioskiem formalnym o zakończenie debaty i przejście do głosowania. Kto jest za tym wnioskiem?

Głos z sali:

Panie przewodniczący, wniosek przeciwny. Niech pan nie przepycha tego kolanem.

Przewodniczący poseł Robert Tyszkiewicz (PO):

Kto jest za przyjęciem wniosku formalnego o zakończenie debaty i przejście do głosowania? (24)

Głos z sali:

Nie ma debaty, więc nie można jej przerwać.

Przewodniczący poseł Robert Tyszkiewicz (PO):

Kto jest przeciwny? (3) Kto się wstrzymał? (0). Dziękuję bardzo. Stwierdzam, że wniosek przeszedł. Przechodzimy do głosowania.

Poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Panie przewodniczący, w kwestii formalnej.

Przewodniczący poseł Robert Tyszkiewicz (PO):

Kto jest za przyjęciem poprawki pierwszej? Panie pośle, przywołuję pana do porządku.

Głos z sali:

Czy pan, jako przewodniczący miał listę mówców? Nawet jeśli wniosek formalny o zakończeniu dyskusji i przejściu do głosowania został przegłosowany, to powinien udzielić pan głosu tym wszystkim osobom, które się wcześniej zgłosiły. Widział pan, że zgłaszałem się wraz z wieloma innymi osobami. Powinien pan dopuścić nas do głosu.

Przewodniczący poseł Robert Tyszkiewicz (PO):

Panie pośle, nie udzieliłem panu głosu.

Głos z sali:

Cały czas łamał pan regulamin Sejmu, co panu bardzo dobrze i sprawnie idzie.

Przewodniczący poseł Robert Tyszkiewicz (PO):

Nie udzieliłem panu głosu. Jesteśmy w trakcie głosowania. Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawki pierwszej?

Głos z sali:

Jakiej poprawki?

Poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Panie przewodniczący, mam pytanie, po co były ekspertyzy, skoro nie możemy się do nich odnieść?

Poseł Małgorzata Sadurska (PiS) – spoza składu Komisji:

Panie przewodniczący, miało być uzasadnienie poprawki.

Przewodniczący poseł Robert Tyszkiewicz (PO):

Jeszcze raz. Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawki pierwszej? Proszę o podniesienie ręki.

Poseł Małgorzata Sadurska (PiS) – spoza składu Komisji:

Panie przewodniczący, miało być uzasadnienie poprawki.

Przewodniczący poseł Robert Tyszkiewicz (PO):

Kto jest przeciw?

Głos z sali:

Co pan robi? Przeciw czemu? Przecież pan przewodniczący nie powiedział, nad czym głosujemy.

Poseł Zbigniew Girzyński (niez.):

Pan doprowadził te Komisje do kpiny.

Poseł Małgorzata Sadurska (PiS) – spoza składu Komisji:

Panie przewodniczący, miał być dopuszczony głos za poprawką.

Przewodniczący poseł Robert Tyszkiewicz (PO):

Poproszę o ogłoszenie wyników i o nieprzeszkadzanie w procedowaniu.

Poseł Andrzej Jaworski (PiS):

Panie przewodniczący, proszę, żeby pan nie stosował przemocy przy przyjmowaniu ustawy o konwencji przeciwko przemocy.

Poseł Zbigniew Girzyński (niez.):

Przepraszam bardzo. Wniosek formalny o sprawdzenie kworum.

Przewodniczący poseł Robert Tyszkiewicz (PO):

Przywołuję państwa do porządku.

Poseł Zbigniew Girzyński (niez.):

Wniosek formalny o sprawdzenie kworum.

Przewodniczący poseł Robert Tyszkiewicz (PO):

Panie pośle, pan się doczeka wniosku o wykluczenie z obrad.

Poseł Zbigniew Girzyński (niez.):

Pan mnie już wykluczył. Od początku mnie pan wykluczył i wielu innych posłów na tej sali.

Poseł Andrzej Jaworski (PiS):

Chciałem podpowiedzieć panu Tyszkiewiczowi, że Straż Marszałkowska już czeka przed wejściem. Śmiało, panie przewodniczący.

Poseł Małgorzata Sadurska (PiS) – spoza składu Komisji:

Panie przewodniczący, poprawka miała być uzasadniona przez wnioskodawcę. Pan to zapowiedział na początku posiedzenia. Ograniczył pan moje prawo, jako posła składającego poprawkę, do jej uzasadnienia. Obiecał pan to na początku obrad.

Przewodniczący poseł Robert Tyszkiewicz (PO):

Zabierała pani głos wielokrotnie.

Poseł Andrzej Jaworski (PiS):

Komisja Spraw Zagranicznych działa bez regulaminu? Dziwię się pani Prządce, jako doświadczonej przewodniczącej Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka, że pani w żaden sposób nie reaguje, tylko robi dokładnie to, co chce Platforma Obywatelska. Po raz kolejny jest to sojusz PO i SLD.

Poseł Małgorzata Sadurska (PiS) – spoza składu Komisji:
Panie przewodniczący, na początku posiedzenia…

Poseł Stanisława Prządka (SLD):
Panie pośle, proszę nie insynuować…

Poseł Andrzej Jaworski (PiS):
Nic nie insynuuję, tylko pani, jako przewodnicząca Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka powinna reagować, a pani podpisuje się pod najgorszym scenariuszem, jaki miał miejsce w historii naszej Komisji.

Poseł Stanisława Prządka (SLD):
Proszę mi nie dyktować...

Poseł Tomasz Lenz (PO):
Szanowni koledzy posłowie, koleżanki posłanki. To naprawdę nie jest karczma ani stodoła. Mam prośbę. Dajcie szansę przewodniczącemu prowadzenia obrad. Czemu pan krzyczy od paru minut? Zbyszku, czy tak zachowujesz się na uniwersytecie w czasie wykładów?

Poseł Zbigniew Girzyński (niez.):
Tomek, wybacz przyjacielu z Torunia, ale to nie ja doprowadziłem do tej sytuacji.

Poseł Tomasz Lenz (PO):
Dajcie przewodniczącemu szansę. Niech każdy w końcu się zamknie.

Poseł Zbigniew Girzyński (niez.):
Bardzo bym prosił, żeby pan przewodniczący wreszcie pozwolił mi zabrać głos. Każdy może złapać mikrofon i mówić, jak to robimy do tej pory, jak to przed chwilą zrobił pan poseł Lenz. Wtedy pan nie zareagował ani razu, ale kiedy ja zabierałem głos, nie dał mi pan skończyć jednego zdania.

Przewodniczący poseł Robert Tyszkiewicz (PO):
Ostatni raz przywołuję pana do porządku.

Poseł Zbigniew Girzyński (niez.):
Jeśli chce mnie pan stąd wyprowadzić siłą, proszę bardzo.

Przewodniczący poseł Robert Tyszkiewicz (PO):
Nikt nikogo nie będzie wyprowadzał siłą. Sam pan sobie wystawia świadectwo swoim zachowaniem.

Poseł Zbigniew Girzyński (niez.):
Nie. Pan sobie wystawia świadectwo.

Przewodniczący poseł Robert Tyszkiewicz (PO):
Rozumiem, że nie chce pan doprowadzić do tego, aby możliwe było przeprowadzenie głosowania.

Poseł Zbigniew Girzyński (niez.):
Chciałem zabrać głos, odnosząc się polemicznie do tego, co mówił pana kolega z klubu, któremu pan w sposób nieregulaminowy udzielił głosu.

Przewodniczący poseł Robert Tyszkiewicz (PO):
Panie pośle, odbieram panu głos i zarządzam 5 minut przerwy.

[Po przerwie]

Przewodniczący poseł Robert Tyszkiewicz (PO):
Panie posłanki, panowie posłowie, chciałem poinformować o wyniku głosowania nad pierwszą poprawką. Przeciw poprawce były 24 głosy, za poprawką nie było głosów, 1 głos wstrzymujący się.

Poseł Małgorzata Sadurska (PiS) – spoza składu Komisji:
Panie przewodniczący, proszę o reasumpcję głosowania.

Przewodniczący poseł Robert Tyszkiewicz (PO):
Taki był wynik głosowania nad pierwszą poprawką.

Poseł Iwona Arent (PiS):
To się kwalifikuje do prokuratury.

Przewodniczący poseł Robert Tyszkiewicz (PO):
Czy jest wniosek o reasumpcję głosowania? Dobrze. Nie ma problemu. Możemy powtórzyć głosowanie.

Poseł Małgorzata Sadurska (PiS) – spoza składu Komisji:
Razem z przedstawieniem poprawki, jak pan zapowiedział na początku obrad Komisji. Bardzo proszę umożliwić wnioskodawcom zaprezentowanie poprawek zgłoszonych w trakcie drugiego czytania.

Przewodniczący poseł Robert Tyszkiewicz (PO):
Zwracam się do pani poseł Sadurskiej. Pani doskonale wie, że już pani uzasadniała poprawkę.

Poseł Małgorzata Sadurska (PiS) – spoza składu Komisji:
Dzisiaj nie.

Przewodniczący poseł Robert Tyszkiewicz (PO):
Na stosownym etapie procedowania. Ze względu na moją nadzieję na uspokojenie atmosfery udzielam pani głosu. Proszę panią poseł o krótkie, treściwe uzasadnienie poprawki. Bardzo proszę, aby pani wypowiedź zmieściła się w czasie 5 minut.

Poseł Małgorzata Sadurska (PiS) – spoza składu Komisji:
Bardzo dziękuję, panie przewodniczący. Mam tylko jedno pytanie. Rozumiem, że przeprowadził pan reasumpcję głosowania, bo przed chwilą ogłosił pan wynik głosowania nad poprawką, którego nie było.

Przewodniczący poseł Robert Tyszkiewicz (PO):
Jeśli zostanie zgłoszony formalny wniosek o reasumpcję… Jest formalny wniosek.

Poseł Małgorzata Sadurska (PiS) – spoza składu Komisji:
Na początku składam formalny wniosek o reasumpcję głosowania, żebyśmy mogli na nowo rozpocząć procedowanie nad ustawą ratyfikującą konwencję.

Przewodniczący poseł Robert Tyszkiewicz (PO):
Dla zachowania spokoju Komisji poddam ten wniosek pod głosowanie. Poproszę Biuro Legislacyjne o opinię w tej sprawie.

Legislator Przemysław Sadłoń:
Dziękuję bardzo. Szanowni państwo, instytucja reasumpcji głosowania na posiedzeniu Komisji formalnie nie występuje, aczkolwiek w praktyce postępowania parlamentarnego zdarzają się sytuacje, w których głosowania z różnych względów i motywowane różnymi okolicznościami bywają powtarzane. Jeśli Komisje dojdą do wniosku, że głosowanie, które państwo przeprowadzili, należy z jakichś względów powtórzyć, nie ma ku temu przeszkód. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Robert Tyszkiewicz (PO):
Pani poseł, proponuję, byśmy powtórzyli głosowanie po wysłuchaniu pani uzasadnienia. Czy jest zgoda ze strony pani poseł wnioskodawcy?

Poseł Małgorzata Sadurska (PiS) – spoza składu Komisji:
Tak, panie przewodniczący.

Przewodniczący poseł Robert Tyszkiewicz (PO):
Dziękuję. Bardzo proszę o uzasadnienie.

Poseł Małgorzata Sadurska (PiS) – spoza składu Komisji:
Panie przewodniczący, w trakcie drugiego czytania w imieniu Klubu Parlamentarnego Prawo i Sprawiedliwość złożyłam poprawkę. Poprawka stanowi, że Sejm nie wyraża

zgody na ratyfikację konwencji w sprawie zwalczania przemocy wobec kobiet i przemocy domowej.

Uzasadnienie. Zdaniem moim, ale również koleżanek i kolegów z klubu parlamentarnego, a także organizacji społecznych oraz konstytucjonalistów konwencja narusza zapisy polskiej konstytucji. Godzi w art. 32 Konstytucji RP, zgodnie z którym wszyscy są równi wobec prawa. Dlaczego? Konwencja postrzega jako podmiot zagrożony przemocą wyłącznie kobiety. Nie uwzględnia osób starszych, dzieci, osób niepełnosprawnych, mężczyzn. Jako osoby, które w Sejmie powinny dbać o jakość prawa, szczególnie o zgodność z konstytucją, nie możemy zapominać o art. 32 stanowiącym, że wszyscy są równi wobec prawa.

Konwencja narusza również art. 18, stanowiący, że małżeństwo jako związek mężczyzny i kobiety, macierzyństwo i rodzina korzysta ze szczególnej ochrony prawnej. Nie możemy zgodzić się z tezą, która przyświeca twórcom konwencji, że wszelkie zło, wszelka patologia, przemoc występuje w polskich rodzinach. Nie możemy godzić się na to, aby dobro chronione konstytucją – polska rodzina była tą konwencją deptana.

Konwencja narusza także art. 48, dający rodzicom prawo do wychowywania dzieci zgodnie z własną hierarchią wartości. Konwencja w art. 14 mówi o promowaniu na każdym etapie kształcenia, w każdym systemie edukacji (możemy rozumieć, że od żłobków do szkół licealnych) niestereotypowych ról społeczno-kulturowych. Nie zgadzamy się, żeby tylnymi drzwiami do polskiego systemu edukacji wprowadzać konia trojańskiego, który pod hasłem zapobiegania przemocy wobec kobiet i przemocy domowej tak naprawdę ma na celu deprawację polskich dzieci i młodzieży. Jakie to niestereotypowe role społeczno-kulturowe mają być promowane?

Zwracam uwagę na art. 12 konwencji, zgodnie z którym należy walczyć ze stereotypami. Takim stereotypem, zgodnie z konwencją, jest kultura, tradycja, religia. Przypomnę, że Konstytucja RP w swojej preambule odwołuje się do polskiej kultury, tradycji, religii, uznając je za fundamentalne wartości. Ponadto zobowiązujemy się, że dorobek naszych przodków będziemy przekazywać następnym pokoleniom. Niebezpieczne jest to, że konwencja nie określa, co jest stereotypem, tylko posługuje się pojęciem nieostrym. Można wnioskować, że interpretacji będzie dokonywała specjalna grupa GREVIO, która może uznać polską kulturę, tradycję, religię za stereotyp.

Nie zgadzamy się na mechanizm GREVIO. Grupa będzie liczyć 10-15 osób, ale nie wiemy, w jaki sposób będzie wyłaniana. Możemy się tego domyślać, jak również przypuszczać, kto będzie zasiadał w tej grupie. Nie możemy zgodzić się na to, żeby 10 czy 15 osób wchodzących w skład komitetu monitorującego miało prawo nakazywać Polsce m. in. zmianę prawa, żeby ich postulaty były wypełniane.

Nie zgadzamy się również ze sposobem zdefiniowania źródeł przemocy. Konwencja dostrzega tylko jedno źródło przemocy – nierówne relacje pomiędzy kobietami i mężczyznami. Nie uwzględnia innych źródeł przemocy, takich jak alkoholizm. Zgodnie ze statystykami policyjnymi 61% agresorów, sprawców przemocy domowej było pod wpływem alkoholu. Często się zdarza, że przemocy dokonują nie małżonkowie, tylko konkubenci. Nie można zatem mówić, że jedynym źródłem przemocy są nierówne relacje. Przyczyną przemocy są patologie, uzależnienia, brutalizacja życia, utrata wartości. O tym nie ma w konwencji ani słowa.

Zwolennicy, a nawet lobbyści konwencji przekonują, że przyjęcie tego dokumentu zapobiegnie przemocy w Polsce. Szanowni państwo, zgodnie z badaniami Agencji Praw Podstawowych, instytucji europejskiej, Polska jest na najdalszym miejscu pod względem wskaźnika przemocy domowej. Znajduje się znacznie poniżej średniej europejskiej, wynoszącej 33%. W Polsce ten wskaźnik wynosi 19%. W naszym kraju występuje zgłaszanie przemocy do odpowiednich instytucji do tego uprawnionych. Nie można mówić, że konieczne jest wprowadzenie nowych mechanizmów prawnych, bowiem są już one obecne w polskim systemie prawnym – w Kodeksie karnym, w ustawie o zapobieganiu przemocy w rodzinie, w krajowym programie przeciwdziałania przemocy w rodzinie. Ponadto wprowadzenie nowych rozwiązań nie oznacza, że to cokolwiek zmieni.

Ostatni argument. Sama konwencja niewiele zdziała. W 1979 r. Organizacja Narodów Zjednoczonych przyjęła konwencję o zwalczaniu wszelkiej dyskryminacji wobec kobiet.

Konwencja została przez Polskę ratyfikowana w okresie PRL, w 1980 r. Gdybym zapytała lobbystów konwencji, czy kobiety w Polsce są dyskryminowane pod względem wynagrodzenia, zatrudnienia, dostępność do różnych świadczeń, wiele osób odpowiedziałoby twierdząco. Po co przyjmować prawo, które jest koniem trojańskim? Konwencja Rady Europy jest koniem trojańskim.

Na koniec przeczytam zdanie z opinii profesora Cezarego Mika, które podsumowuje, jaki cel przyświeca twórcom konwencji, która jest manifestem feministycznym, próbującym wprowadzić do polskiego systemu prawnego ideologię gender. „Konwencja opiera się na schematycznym założeniu, że mężczyzna jest w każdym społeczeństwie Europy odwiecznym wrogiem kobiety, źródłem jej uciemiężenia, dyskryminacji i zniewolenia, a tradycyjnie wykonywane przez kobietę role społeczne są zawsze czymś złym, dyskryminującym czy wręcz formą przemocy wobec niej”.

Kończę pytaniem retorycznym – czy chcemy żyć w kraju, w którym takie prawo jest przyjmowane?

Przewodniczący poseł Robert Tyszkiewicz (PO):

Dziękuję pani poseł za uzupełnienie uzasadnienia. Zgodnie z ustaleniem co do dalszego procedowania powtórzymy głosowanie, w związku z wątpliwościami dotyczącymi pierwszego.

Przechodzimy do głosowania nad poprawką pierwszą. Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem pierwszej poprawki? (18) Kto jest przeciw? (26) Kto się wstrzymał? (0). Stwierdzam, że Komisje odrzuciły poprawkę.

Bardzo proszę pana posła Arkadiusza Mularczyka o uzupełnienie uzasadnienia drugiej poprawki.

Poseł Arkadiusz Mularczyk (KPSP):

Dziękuję. Już przedstawiałem uzasadnienie.

Przewodniczący poseł Robert Tyszkiewicz (PO):

Dziękuję bardzo. Wobec tego przechodzimy do głosowania nad drugą poprawką.

Kto z państwa posłów jest za przyjęciem drugiej poprawki? (18) Kto jest przeciw? (25) Kto się wstrzymał? (0). Stwierdzam, że Komisje odrzuciły poprawkę.

Przystępujemy do wyboru posła sprawozdawcy na posiedzenie Sejmu. proponuję, aby sprawozdawcą został pan poseł Robert Kropiwnicki. Czy są inne propozycje? Pan poseł Girzyński.

Poseł Zbigniew Girzyński (niez.):

Chciałem zgłosić pana przewodniczącego Jaworskiego.

Przewodniczący poseł Robert Tyszkiewicz (PO):

Dziękuję bardzo. Czy pan poseł Jaworski wyraża zgodę? Dziękuję.

Wobec tego przeprowadzimy głosowanie nad obiema kandydaturami. W pierwszej kolejności poddam pod głosowanie kandydaturę posła Roberta Kropiwnickiego. Kto jest za jego kandydaturą na funkcje sprawozdawcy Komisji? (26) Kto jest przeciw? (15) Kto się wstrzymał? (0). Rozumiem, że głosowanie nad drugą kandydaturą jest w tej sytuacji bezprzedmiotowe. Pan poseł Robert Kropiwnicki został wybrany na sprawozdawcę Komisji.

Na tym wyczerpaliśmy pkt 2 posiedzenia. Mamy jeszcze do rozpatrzenia pkt 3. Bardzo dziękuję, że pomimo wielkich emocji udało nam się wspólnie dobrnąć do końca procedowania. Ogłaszam 2 minuty przerwy technicznej i przystąpimy do realizacji pkt 3.

[Po przerwie]

Przewodniczący poseł Robert Tyszkiewicz (PO):

Przechodzimy do realizacji pkt 3. W związku z wyborem pani posłanki Anny Fotygi z PiS do Parlamentu Europejskiego oraz powołaniem pana posła Andrzeja Halickiego z Klubu PO w skład Rady Ministrów, a także wyborem pana posła Roberta Biedronia na prezydenta Słupska powstaje konieczność uzupełnienia składu stałej podkomisji do spraw wykonywania przez Polskę wyroków Europejskiego Trybunału Praw Człowieka.

Proponuję, aby w skład podkomisji weszła z rekomendacji Klubu Parlamentarnego Platforma Obywatelska pani posłanka Beata Bublewicz. Czy pani posłanka wyraża zgodę? Dziękuję bardzo.

Bardzo proszę o rekomendację Klubu Prawo i Sprawiedliwość.

Poseł Witold Waszczykowski (PiS):

Poseł Witold Waszczykowski.

Przewodniczący poseł Robert Tyszkiewicz (PO):

Pan poseł Witold Waszczykowski, dziękuję bardzo. Jaka jest rekomendacja Twojego Ruchu?

Poseł Michał Kabaciński (TR):

Michał Kabaciński.

Przewodniczący poseł Robert Tyszkiewicz (PO):

Pan poseł Michał Kabaciński z Twojego Ruchu.

Czy jest sprzeciw wobec którejkolwiek z kandydatur zgłoszonych do podkomisji? Nie słyszę sprzeciwu. Proponuję, aby podkomisja zebrała się niezwłocznie w celu wyboru przewodniczącego, czyli tuż po zakończeniu obrad. Czy jest zgoda na tę propozycję?

Poseł Robert Kropiwnicki (PO):

Panie przewodniczący, nie są obecni wszyscy członkowie podkomisji. Prosiłbym, żebyśmy nie dokonywali wyboru przewodniczącego w tym momencie.

Przewodniczący poseł Robert Tyszkiewicz (PO):

Przyjmuję tę prośbę. O terminie zwołania podkomisji poinformuje państwa sekretariat. Stwierdzam, że posłowie: Beata Bublewicz, Witold Waszczykowski i Michał Kabaciński zostali wybrani w skład podkomisji.

Na tym zakończyliśmy realizację porządku obrad Komisji. Dziękuję. Zamykam posiedzenie.